

**MEDYCYNĄ
SPERSONALIZOWANĄ
2020**

REDAKCJA
ANNA BOGUĆKA-KOCKA
JANUSZ KOCKI

POLIHYMNIA

LUBLIN 2020

Redakcja monografii:

prof. dr hab. n. med. Janusz Kocki

prof. dr hab. n. farm. Anna Bogucka-Kocka

Recenzja:

Prof. uczelni dr hab. Małgorzata Rzeszutko

Prof. nadzw. dr hab. n. med. Irena Walecka

Opracowanie graficzne i projekt okładki:

mgr inż. arch. Wojciech Kocki

Redakcja techniczna:

Michał Wójcik

ISBN 978-83-7847-714-3

© Copyright Anna Bogucka-Kocka, Janusz Kocki,

© Copyright Komisja Nauk Medycznych, Polska Akademia Nauk Oddział w Lublinie

Wydawca:

Wydawnictwo Muzyczne POLIHYMNIA Sp. z o.o.; ul. Deszczowa 19, 20-832 Lublin,
tel./fax 81 746-97-17; www.polihymnia.pl; e-mail: poczta@polihymnia.pl
Poziom I – 80 punktów. Unikatowy Identyfikator Wydawnictwa 71000.



Skład, druk, oprawa:

Wydawnictwo POLIHYMNIA Sp. z o.o.

ul. Deszczowa 19, 20-832 Lublin, tel./fax 81 746-97-17

e-mail: poczta@polihymnia.pl

www.polihymnia.pl www.ebookipolihymnia.pl

Ks. dr hab. Andrzej Kiciński, prof. KUL

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
Kierownik Katedry Katechetyki Szczegółowej i Współczesnych Form Przekazu Wiary
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
PL 20-950 Lublin, Al. Racławickie 14
andrzej.kicinski@kul.pl
ORCID 0000-0003-3076-6878

**KOD KULTUROWY STUDENTÓW ZAGRANICZNYCH
W POLSCE KLUCZEM DO PRZYGOTOWANIA WYKŁADÓW
O NIEPEŁNOSPRAWNOŚCI**

Wszystkie uczelnie w Polsce wkładają wiele wysiłków, aby umiędzynarodować własne środowiska akademickie. Jest to wymóg czasu, które ma swoje złożone przyczyny i nawet pandemia COVID-19 nie zatrzymała tego procesu. Uczelnie powołują prorektorów czy pełnomocników, którzy całe swe zaangażowanie kierują nie tylko w pozyskanie studentów zagranicznych, ale po to, aby również zapewnić im jak najlepsze warunki studiowania, a przede wszystkim poprawne zintegrowanie się z naszymi studentami i wykładowcami. Jako prorektor ds. studenckich i kontaktów międzynarodowych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II w latach 2016-2020 miałem możliwość spotykania ich podczas pierwszych dni pobytu w Polsce i na naszym kampusie. W przeciwieństwie do kilku lat wstecz, student zagraniczny nie wiele pyta, bo jest na stałe załogowany w sieci Internetu. Dopiero później pytał o żywność, opiekę zdrowotną a przy okazji świąt: przed 1 listopadem, a potem Bożym Narodzeniem, Wielkanocą i Bożym Ciele o religię. Przez te 3 obszary: żywienia, zdrowia i kultury w Polsce przebiegało echo ich pochodzenia, ich korzeni i tradycji.

Studentów zagranicznych jest coraz więcej. Na kierunkach prowadzonych po angielsku są czasami prawie całe grupy studentów pochodzących z Turcji, Indii, Chin, Tajwanu i innych krajów ze swoją odmienną kulturą, religią i przekonaniami. Od 20 lat prowadzę również zajęcia z pedagogiki specjalnej, co stało się szczególnym przedmiotem obserwacji w zakresie podejścia studentów zagranicznych do koncepcji zdrowia i niepełnosprawności.

1. Dane dotyczące studentów zagranicznych w Polsce

Główny Urząd Statystyczny podał, że w roku akademickim 2019/2020 odnotowano wzrost liczby studentów cudzoziemców o 5,0% w stosunku do poprzedniego roku akademickiego do poziomu 82,2 tys. osób, co stanowiło 6,8% ogólnej liczby studentów. Najliczniejszą grupę stanowili studenci z krajów europejskich – 61,9 tys. osób (75,3%), głównie z Ukrainy – 39,0 tys. (47,5%)¹.

1.1. Studenci z Azji

Studenci i absolwenci z Azji w roku akademickim 2019/2020 byli w liczbie 15.424. W tym 4313 studentów na pierwszym roku studiów.

Tabela 1. GUS – Azja. Kolejność według najliczniejszej grupy studentów.

Kraj pochodzenia	Studenci	Absolwenci
Indie	3388	615
Chiny	1492	345
Kazachstan	1320	170
Azerbejdżan	1256	101
Uzbekistan	1032	66
Tajwan	1007	116
Arabia Saudyjska	619	148
Wietnam	500	65
Kirgistan	331	35
Irak	303	45
Tajlandia	299	35
Iran	276	22
Tadżykistan	230	42
Pakistan	222	41

¹ Główny Urząd Statystyczny, *Szkolnictwo wyższe i jego finanse w 2019 roku*. <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/edukacja/edukacja/szkolnictwo-wyzsze-i-jego-finance-w-2019-roku,2,16.html>. Data publikacji: 30.10.2020 [dostęp 20.12.2020]. Dane statystyczne pochodzą z tego raportu. Zostały z niego zaczerpnięte i ułożone problemowo na potrzeby tej pracy.

Izrael	210	18
Nepal	196	63
Zjednoczone Emiraty Arabskie	160	1
Syria	148	20
Liban	135	26
Kuwejt	127	16

Republika Indii – najbardziej reprezentowana wśród studentów zagranicznych – liczyła w 1992 r. 880 mln, a już w 2017 r. ponad 1,3 mld mieszkańców, w tym 83% hinduistów, 11,2% muzułmanów, 2,9% chrześcijan (1,7% katolików, 0,9% protestantów, 0,3 prawosławnych)².

Chińska Republika Ludowa – druga w ilości studentów w Polsce – liczyła w 1973 r. 812 mln, a dziś przekracza 1,4 mld mieszkańców. Rządzona przez Komunistyczną Partię Chin oficjalnie reguluje sprawę religii. Ale Chiny są splotem wierzeń i praktyk różnego pochodzenia. Według najstarszych źródeł religie rodzime to kult panteonu bóstw i duchów. Zasadniczym składnikiem dawnej religii Chin był kult przodków. Innym ciekawym i obecnym do dziś jest zagadnienie nauk Konfucjusza, czy w przeciwieństwie do niego – nauk Lao-cy, który usiłował dotrzeć do ostatecznych przyczyn bytu i w osobistym połączeniu z «tao» rozwiązać problem praprzyczyny wszystkiego. Prowadziło i pewnie prowadzi to często w pobożności ludowej do okultyzmu, alchemii i innych zabobonów. W późniejszym czasie docierały i docierają religie napływowe jak buddyzm i islam, a mniejszym zakresie manicheizm i judaizm. Oczywiście i misje katolickiego pozostawiły swój ślad w Chinach³.

Republika Kazachstanu – trzecia pod względem reprezentacji studentów w Polsce – liczy ponad 18,6 mln mieszkańców. Przemiany polityczne lat 90 rozpoczęły proces samoidentyfikacji różnych narodowości, także Polaków, których część powraca teraz do kraju przodków. Kazachstan liczy ponad 18,6 mln mieszkańców, w tym: 70,2%, muzułmanów, 26% chrześcijan (24% prawosławnych, 0,82%, katolików i 0,22% ewangelików). Są też tradycyjne religie plemienne – 0,16%, buddyści – 0,11%, bahaiści – 0,05% i żydzi – 0,03%⁴.

2 E. Sakowicz, *Indie*, w: Encyklopedia Katolicka TN KUL, t. 7, Lublin 1997 k. 117.

3 T. Chodździło, *Chiny*, w: Encyklopedia Katolicka TN KUL, t. 3, Lublin 1989 k. 161-165; zob. także J. Duchniewski, F. Zapłata, *Misje katolickie – Chiny*, tamże k. 166-170.

4 Todd M. Johnson and Gina A. Zurlo, eds. *World Christian Database* (Leiden/Boston: Brill, 2020). <https://www.opendoorsusa.org/wp-content/uploads/2016/09/WWL-2020-Country->

1.2. Studenci z Afryki

Studenci i absolwenci z Afryki w roku akademickim 2019/2020 byli w liczbie 3253. W tym 1299 studentów na pierwszym roku studiów.

Tabela 2. GUS – Afryka. Kolejność według najliczniejszej grupy studentów.

Kraj pochodzenia	Studenci	Absolwenci
Zimbabwe	767	15
Nigeria	513	71
Etiopia	270	10
Rwanda	270	9
Egipt	204	34
Maroko	138	19

Republika Zimbabwe, która ma największą reprezentację studentów afrykańskich w Polsce, liczy 12,1 mln mieszkańców. W tym 58,26% wyznaje protestantyzm, 26% animizm, 7,03% katolicyzm, 1% islam, 0,28% świadkowie Jehowy, reszta inne religie⁵. Federalna Republika Nigerii liczy 149,3 mln mieszkańców, którzy wyznają w 50% islam, 40% chrześcijaństwo (w tym 15% katolicyzm) i w ok. 10% religie tradycyjne⁶. Etiopia liczy ok. 110 mln mieszkańców, w tym ok. 55% wyznaje chrześcijaństwo, 35% islam, a 10% stanowią wyznawcy animizmu i innych religii⁷. Rwanda liczy ok. 12 mln mieszkańców, którzy w większości ok. 56,5% to katolicy, 37,1% protestanci i ok. 5% wyznawcy islamu⁸. Arabska Republika Egiptu liczy ponad 100 mln mieszkańców, w tym 90% ludności wyznaje islam, 8% chrześcijaństwo i 2% inne religie⁹. Królestwo Maroka liczy ok. 34 mln mieszkańców, w tym 98,7% wyznawców islamu, 1,1% chrześcijaństwa i 0,2% judaizmu¹⁰.

Dossier-Kazakhstan.pdf [dostęp 24.12.2020]; zob. także: E. Budakowska, *Kazachstan*, w: Encyklopedia Katolicka TN KUL, t. 8, Lublin 2000 k. 1254-1257.

5 R. Dziura, *Zimbabwe*, w: Encyklopedia Katolicka TN KUL, t. 20, Lublin 2014 k. 1406-1407.

6 R. Dziura, *Nigeria*, w: Encyklopedia Katolicka TN KUL, t. 13, Lublin 2009 k. 1280-1283.

7 M. Wójcik, *Etiopia*, w: Encyklopedia Katolicka TN KUL, t. 4, Lublin 1989 k. 1166-1167.

8 B. Modzelewska, *Rwanda*, w: Encyklopedia Katolicka TN KUL, t. 17, Lublin 2012 k. 634-636.

9 M. Wrzeszcz, *Egipt*, w: Encyklopedia Katolicka TN KUL, t. 4, Lublin 1989 k. 688-689.

10 R. Dziura, *Maroko*, w: Encyklopedia Katolicka TN KUL, t. 11, Lublin 2006 k. 1424-1426.

1.3. Studenci z Europy

Studenci i absolwenci z Europy w roku akademickim 2019/2020 byli w liczbie 82194. W tym 25371 studentów na pierwszym roku studiów.

Tabela 3. GUS – Europa. Kolejność według najliczniejszej grupy studentów.

Kraj pochodzenia	Studenci	Absolwenci
Ukraina	39017	8108
Białoruś	8373	1053
Hiszpania	2260	59
Turcja	2203	245

Ukraina liczy ponad 37 mln mieszkańców, z których 81,7% stanowią prawosławni, 10,2% katolicy (w tym 8% w obrządku greckokatolickim), 3,8% protestanci, 4,3% innego wyznania lub niewierzący¹¹. Białoruś liczy 9,4 mln mieszkańców. Do niedawna według niektórych danych blisko połowa ludności nie wyznawała żadnej religii, a największym kościołem był Białoruski Kościół Prawosławny jako część Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego. Dziś 73,3 Białorusinów identyfikuje się ogólnie z prawosławiem, 12% jako katolicy, 12% jako inne religie, a tylko 3% deklaruje brak przynależności¹². Hiszpania liczy 46 mln mieszkańców, w tym 69,3% katolików, 25,7% niewierzących (w tym ateistów), 2,6% muzułmanów i pozostałe inne religie¹³. Republika Turecka liczy 82 mln mieszkańców, z czego ok. 99% wyznaje islam¹⁴.

1.4. Cudzoziemcy – studenci i absolwenci Uniwersytetów medycznych

Uczelnie nadzorowane przez Ministerstwo Zdrowia ogółem mają 7883 studentów zagranicznych. Na studiach stacjonarnych jest z nich 6502, a na studiach niestacjonarnych 1381.

11 O. Dobrojer, *Ukraina*, w: Encyklopedia Katolicka TN KUL, t. 19, Lublin 2013 k. 1299-1301.

12 P. Borowska, *Religion in Belarus – from Orthodoxy to Protestantism?* <https://belarusdigest.com/story/religion-in-belarus-from-orthodoxy-to-protestantism/> [dostęp: 30.11.2020].

13 The Association of Religion Data Archives, *Spain*, https://www.thearda.com/internationalData/countries/Country_208_1.asp [dostęp: 30.11.2020].

14 E. Zarosa, *Turcja*, w: Encyklopedia Katolicka TN KUL, t. 19, Lublin 2013 k. 1149.

Tabela 4. GUS – Uniwersytety medyczne. Kolejność według najliczniejszej grupy studentów.

Uczelnie nadzorowane przez Ministerstwo Zdrowia	Studenci ogółem	Na pierwszym roku studiów	Absolwenci
Uniwersytet Medyczny w Lublinie	1394	185	200
Uniwersytet Medyczny im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu	1023	211	150
Gdański Uniwersytet Medyczny	1001	290	94
Uniwersytet Medyczny w Łodzi	993	173	110
Uniwersytet Medyczny im. Piastów Śląskich we Wrocławiu	881	192	105
Warszawski Uniwersytet Medyczny	870	221	132
Pomorski Uniwersytet Medyczny w Szczecinie	682	164	79
Śląski Uniwersytet Medyczny w Katowicach	643	59	80
Uniwersytet Medyczny w Białymstoku	396	102	50

Najwięcej studentów zagranicznych kształci się na Uniwersytecie Medycznym w Lublinie – 1394 osób. Statut tego uniwersytetu podkreśla, że „Misją Uniwersytetu Medycznego jest kształcenie studentów, prowadzenie badań naukowych oraz stałe podnoszenie poziomu świadczeń zdrowotnych i jakości kształcenia studentów, doktorantów, absolwentów tak, aby wyróżniali się głęboką wiedzą oraz umiejętnościami praktycznymi i byli ukierunkowani na samodzielne uczenie się, a także postępowanie zgodne z zasadami etyki i deontologii zawodowej. Absolwenci Uniwersytetu przygotowani są do upowszechniania nabytej wiedzy, promocji zdrowia i skutecznego rozwiązywania dzisiejszych, jak również przyszłych problemów zdrowotnych społeczeństwa, mając na względzie dobro pacjenta” (§ 2.1)¹⁵. Statut jest klarownie opracowany i ogólnie przyjęty. W kontekście studentów zagranicznych pochodzących z innych kultur złożone

15 Statut Uniwersytetu Medycznego w Lublinie. http://www.umlub.pl/gfx/umlub/userfiles/_public/menu_uczelnia/statut_misja_strategia/2020/statut_um_1_wrzesnia_2020.pdf [dostęp 1.12.2020].

będzie zweryfikowanie na ile oni przyjmą za swoją wykładaną etykę i deontologię zawodową. Ale kolejne zapisy o misji odkrywania i przekazywania prawdy (por. § 2.2) wpisują się w konieczności uwzględniania kodu kulturowego studentów zagranicznych. Na podstawie analizy zaplanowanej strategii rozwoju UM na lata 2013-2022 można prowadzić dalsze badania tych zagadnień na podstawie celu strategicznego nr 1, jakim jest indywidualizacja i priorytetyzacja działalności naukowo-dydaktycznej uczelni¹⁶.

2. Religia źródłem poznania naukowego

Wykłady związane z zagadnieniami poświęconymi osobom z różnymi niepełnosprawnościami, czy ogólnie o zdrowiu są prowadzone w oparciu o dorobek kultury zachodniej. Jak ci studenci, pochodzący zwłaszcza z obszaru religii niechrześcijańskich, rozumieją pojęcie niepełnosprawności? Jak poznać ich przekonania bardziej lub mniej uświadomione wynikające z kultury, w której wzrastali i żyją?

2.1. Zdrowie i choroba w religiach pierwotnych

Jak nasi studenci afrykańscy pojmują chorobę uwzględniając fakt, że w Afryce religie pierwotne są wciąż żywe i obecne? „Według statystyk religii około 30% Afrykanów przynależy do tradycyjnych religii Afryki, a przynajmniej 50% wciąż żyje w kręgu oddziaływania tych religii”¹⁷.

Nasz student pochodzący z Afryki z pewnością słyszał w swojej wiosce czy rodzinie, że etiologia choroby wskazuje na konflikt pierwszych ludzi zamieszkujących Ziemię z Istotą Najwyższą, czyli bóstwem. Prof. Sakowicz w swoich badaniach syntetycznie ją charakteryzuje mówiąc, że w wyniku owej „konfrontacji” Stwórca opuścił Ziemię, udając się do Nieba. Ludzie ulepieni z gliny o różnym kolorze okazali nieposłuszeństwo temu, który nazwany został Ojcem, Dziadkiem, Mądrym-w-Górze, czy po prostu Niebem. Cierpienie dotknęło mieszkańców wszystkich zakątków świata. Wyraża się ono m.in. w chorobach ducha człowieka (niepełnosprawności intelektualnej), braku słuchu czy zmysłu wzroku, w paraliżu (niepełnosprawności fizycznej)¹⁸.

16 *Strategia rozwoju Uniwersytetu Medycznego w Lublinie na lata 2013-2022* z dn. 27-03-2013. <http://www.bip.umlub.pl/wewnetrzne-akty-prawne/strategia/dokument,5682,strategia.html> [dostęp 1.12.2020].

17 E. Sakowicz, *Stolica Apostolska wobec tradycyjnej religii i kultury Afryki*, „Forum Politolologiczne”, t. 13, 2012 s. 248.

18 E. Sakowicz, *Niepełnosprawni – przekłęci czy błogosławieni? Odpowiedź religii niechrześcijańskich*. „Ateneum Kapłańskie” 163(2014), z. 3(634), s. 482. Część poświęcona zdrowiu i chorobie w religiach niechrześcijańskich jest krótką syntezą badań prof. E. Sakowicza.

Badania Sakowicza dotyczące zdrowia i choroby w religiach pierwotnych ukazują, że w religiach ludów pierwotnych dobre zdrowie i długie życie jest manifestacją przychylności do ludzi ze strony Istoty Najwyższej, i dodaje różnych wyższych istot duchowych, ale także przodków. Ludy pierwotne składają w darze Istocie Najwyższej cenny pokarm i pierwociny plonów, by ubłagać ją o przychylność, w tym o zdrowie. Badania ukazują, że w pierwotnych religiach choroby mają magiczne źródło. Ich przyczyną jest rzucenie uroku czy też czarów na danego człowieka przez ludzi mających władzę nad złem. Za takich uchodzą czarownicy uprawiający czarną magię. Choroba spowodowana jest najczęściej złym działaniem innych ludzi. To oni rzucają „przekleństwo” na tego, który następnie zostaje „porażony” niepełnosprawnością. Niezawinione cierpienie niepełnosprawnego jest skutkiem czarów rzucanych przez złych ludzi. Nasz afrykański student słyszał więc, że nie tylko żywi mogą być przyczyną czyjeś choroby, w tym choroby chronicznej. Defekt ciała może być konsekwencją działania któregoś z zapomnianych przodków. Wyznawcy religii tradycyjnych powinni żyć z nimi w zgodzie. Pamiętać mają o zmarłych, którzy właśnie ze względu na ową pamięć traktowani są jako „żywi zmarli”. Brak „nabożeństwa” do tych, którzy umarli, rodzi niechybnie wielorakie cierpienie. Szczególnie ich „obrażenie” powoduje czyjaś niepełnosprawność¹⁹.

Znając kod kulturowy skąd pochodzą nasi studenci, którzy stykają się z tymi religiami musimy podchodzić ze szczególną atencją do tych, którzy może brali udział w rozpowszechnionych wśród tych ludów rozlicznych rytuałach mających zachować ludzi przy zdrowiu, chronić przed chorobami zsyłanymi na danego człowieka z zewnątrz, wyzwolić od destrukcyjnych sił działających na niego niemal automatycznie. W licznych ceremoniach ozdrowieńczych sprawowane są czynności symboliczne, mające na celu rozpoznanie zewnętrznego i personifikowanego źródła choroby. Wiemy dobrze, że to wymaga od nas przemyślenia w uproszczonym przekazie wpływu religii na pojmowanie niepełnosprawności.

2.2. Zdrowie i choroba w hinduizmie

Poznajmy teraz jeden z kodów kulturowych Dalekiego Wschodu, a szczególnie z kraju skąd mamy coraz więcej studentów czyli z Indii. Zaczynamy powrócić do odpowiedzi zawartych we wstępie należy przypomnieć, że zagadnienie kodu kulturowego studenta zagranicznego wymaga wielostronnego naświetlenia. Współczesny hinduski lekarz, pedagog czy psycholog, a pewnie i po części student – zagadnienie zdrowia człowieka, zrozumienie ciała, umysłu oraz relacji z otocze-

¹⁹ Sakowicz, *Niepełnosprawni – przekłęci czy błogosławieni?* s. 482-483; Szerzej o polskich badaniach zob. Tenże, *Badania nad tradycyjnymi religiami Afryki Zachodniej i Centralnej*, „NURT SVD” 2 (2010) s. 227-245.

niem odnosi albo do religii, albo podstaw starożytnej filozofii, wciąż dominującej w większości obszarów Indii. W zakresie filozofii są to prawdy Wedanty²⁰.

Wiemy, że narodowa religia Indii, sięga swoimi korzeniami 2500 lat przed Chrystusem i głosi doktrynę o reinkarnacji, czyli wędrówce dusz. Prof. Sakowicz, którego myśl kontynuujemy, przypomina, że zgodnie z tzw. prawem karmy człowiek, podejmując określone czyny, zawsze będzie ponosił konsekwencje swoich wyborów. Kumulacja wielu aktów zła, gromadzenie na swoim „duchowym koncie” rozlicznych grzechów, powoduje nieuchronną degradację bytową człowieka. Profesor obrazowo mówi, że grzeszący księżę narodzi się w kolejnym wcieleniu jako żebrak, co więcej – może być kaleką, istotą o wyraźnych cielesnych defektach. Natomiast jeśli niepełnosprawny będzie postępował szlachetnie, to w kolejnym wcieleniu zrzuci ciężar swojego obecnego bytu. Może stać się szlachetnie urodzonym. Według jednej z hinduistycznych teorii ciało składa się z pięciu elementów: przestworzy, powietrza, ognia, wody, ziemi. Jest także siedzibą szóstego elementu – świadomości. Sakowicz przypomina, że hinduiści głoszą nadto, że w ciele ludzkim występują trzy tzw. elementy podtrzymujące, które równocześnie są głównymi czynnikami mającymi wpływ na powstanie chorób: powietrze (wiatr), żółć, flegma (limfa). Zachwianie porządku i harmonii tych elementów skutkuje niepełnosprawnością i w ogóle chorobą. Dla wykładowców kierunków medycznych ważna jest myśl, że ciało traktowane jest przez hinduizm jako element przejawiania się iluzorycznego świata, złudnego obrazu jawiącego się w świadomości. Najwyższa zasada życia – atman jest czasowo okryta ciałem. To co wynika z badań Sakowicza to fakt, że dla hinduistów niepełnosprawność ciała jest czasowa. A przekonanie o to uzasadnia powszechnie praktykowaną w hinduizmie kremację, spopielenie zwłok. Poprzez wypalenie ciała wyzwala się w człowieku atman. Prochy wrzucane są do rzeki Ganges i innych rzek subkontynentu indyjskiego, które uchodzą za „odbicie” rzek niebiańskich, wcześniej płynących na nieboskłonie. Wrzucenie prochów do wody oznaczać może ich powrót do przestrzeni niebieskiej dzięki nurtowi wód wcześniej płynących na nieboskłonie.

Sakowicz przypomina, że te poszukiwania naukowe nie dotyczą tylko hinduizmu, ale odnoszą się również do innych religii Dalekiego Wschodu, które postrzegają śmierć jako wydarzenie dynamiczne. To co ważne dla naszych rozważań, że śmierć nie oznacza unicestwienia. Człowiek może rodzić się wielokrotnie i wielokrotnie umierać. Ciało człowieka znajduje się w nieustannym ruchu, podane jest ciągłej przemianie. Rodzi się i umiera, by znów urodzić się i umrzeć itd.

20 Szerzej zob. A. Baranowska, *Wschodnia dyscyplina ciała i umysłu – zarys psychologii hinduskiej*, w: *Ciało, zdrowie i choroba*, red. M. Brachowicz, Lublin: TN KUL; Nowy Sącz: Wyższa Szkoła Biznesu 2011, s. 521-535.

Dusze, wędrując, przywdziewają takie lub inne ciało, w zależności od czynów, które dany człowiek podejmował w poprzedniej egzystencji. Śmierć to moment, w którym zrzuca on dotychczasową swoją „powłokę” czy szatę, by wdziać nową. Śmierć odgrywa rolę punktu zwrotnego w kołowym wcieleniu – w reinkarnacji będącej wędrówką duszy. Bardziej dla naszych etyków jest to wezwanie, aby poznać ten kod kulturowy, który podkreśla, że człowiek zawsze ma szansę na poprawę swojego losu, w tym na wyzwolenie się z niepełnosprawności, jeśli jego życie było moralnie dobre. Jeśli jednak – jak podkreśla prof. Sakowicz – w chwili śmierci okazało się, że człowiek ten służył złu, to wciela się on w istotę zdegradowaną egzystencjalnie. O losie człowieka, o wyglądzie i funkcjach jego ciała decyduje nieubłagane prawo karmana – przyczyny i skutku. Jednak wyzwaniem dla wykładowców medycyny jest pozornie spójna myśl z myślą zachodnią, że nie ma w ciele organów czy elementów niepotrzebnych. Ale religia hinduistyczna przedstawia ciało na wzór „oblężonej twierdzy” i tak jak w „twierdzy”, wszystko jest w nim ważne. Otwory w ciele uważane są za „bramy”, „wrota” owej twierdzy. Przez nie ciało przyjmuje pokarm, przez nie wychodzą ekskrementy, jak również życiodajne płyny. To co jest trudne dla nas do zrozumienia, to spożywanie pokarmów przez hinduistów, a więc karmienie ciała, które obwarowane jest rozlicznymi przepisami rytualnymi. Wszystkie rytualne przepisy związane z ciałem muszą być rygorystycznie przestrzegane. Ich złamanie oznaczałoby popełnienie „grzechu” w sensie rytualnym. Konsekwencją „grzechu” jest natomiast niepełnosprawność.

Chyba najważniejsza dla wykładowców akademickich będzie świadomość, że w hinduizmie ciało człowieka skonstruowane zostało według doskonałego wzorca harmonii i proporcji, a ciało zdefektowane – niepełnosprawne, stanowi zachwianie owego wzorca. Dla naszych studentów z Indii choroba, w tym jego niepełnosprawność, jest stanem oczywistym, w pełni sprawiedliwym i zasadnym. Cierpienie, którego doznaje, może przyczynić się do tego, że w kolejnym wcieleniu wdzieje na siebie szlachetniejsze, a może nawet zdrowe ciało. Wypowiadane przez hinduistę zaklęcia, tzw. mantry, przywracać mają mu zdrowie. To w wielkim uproszczeniu synteza myśli wybitnego polskiego uczonego w zakresie kodu kulturowego naszych studentów z Dalekiego Wschodu²¹. Trzeba jednak pamiętać, że „w hinduizmie obecnych jest wiele nurtów religijnych, dlatego nie ma tam wypracowanego jednolitego poglądu na zdrowie”²².

21 Sakowicz, *Niepełnosprawni – przeklęci czy błogosławieni?* s. 483-485.

22 J. Pawlikowski, K. Marczewski, *Religia a zdrowie – czy religia może sprzyjać trochę o zdrowie?* Część 1 – wartość zdrowia w wielkich religiach świata, „Kardiologia po dyplomie”, t. 7, 10 (2008) s. 100.

2.3. Zdrowie i choroba w islamie

Włączmy do naszych badań myśl papieża Franciszka, który podkreśla, że „w naszych czasach nabiera ważnego znaczenia relacja z wierzącymi islamu, dzisiaj szczególnie obecnymi w wielu krajach o tradycji chrześcijańskiej, gdzie mogą oni swobodnie praktykować swój kult i żyć zintegrowani w społeczeństwie. Nie można nigdy zapominać, że oni «bowiem wyznając, iż zachowują wiarę Abrahama, wciąż wraz z nami jedyne i miłosiernego Boga, który będzie sądził ludzi w dniu ostatecznym». Pisma święte islamu zachowują część nauczania chrześcijańskiego; Jezus Chrystus i Maryja są przedmiotem głębokiej czci i jest rzeczą zadziwiającą widzieć, jak młodzi i starzy, kobiety i mężczyźni wyznający islam są zdolni poświęcić codziennie czas na modlitwę i uczestniczyć wiernie w swoich obrzędach religijnych. Jednocześnie wielu z nich jest głęboko przekonanych, że ich życie w całości należy do Boga i jest dla Niego. Uznają także konieczność odpowiadania Bogu przez etyczne zaangażowanie i miłosierdzie wobec najuboższych»²³. Oczywiście wobec budzących nasze obawy epizodów uciekającego się do przemocy fundamentalizmu – nauki teologiczne przypominają, że prawdziwy islam i poprawna interpretacja Koranu sprzeciwiają się wszelkiej przemocy.

Student wyznający islam przynależy do religii poddania się woli Allacha. On jest ukształtowany, że już u zarania świata pojawiło się cierpienie. Sakowicz w swych badaniach o islamie przypomina, że z chwilą pierwszego grzechu prarodziców ludzkości – Adama i Ewy, „zamieszkało” ono wśród ludzi. Do czynu grzesznego, będącego aktem nieposłuszeństwa Bogu, podjudził ich zły duch o imieniu Iblis. Pierwszy ludzki grzech nie był, według wyznawców islamu, grzechem pierworodnym, o którym naucza chrześcijaństwo. Wprowadził on jednak chaos w harmonijny i całkowicie dotąd poddany, uległy Bogu świat. Nie obciążył natomiast ludzi wrodzoną predyspozycją do popełniania zła. Dla kultury zachodniej trudna jest do zrozumienia kwestia, że człowiek w islamie zawsze jest wolny, niezdeteminowany żadnym grzechem pierworodnym i dlatego nie potrzebuje zbawczego pośrednika. Jest natomiast nieustannie kuszony przez szatana do pełnienia złych czynów – z nich zaś powstaje cierpienie. I chociaż cierpienie, w tym niepełnosprawność, samo w sobie jest czymś złym, to jednak nie dzieje się ono bez przyzwolenia Miłosiernego i Litościwego Boga. Dzielnie znoszone dramatyczne doświadczenia losu, niezachwiane poddanie się woli Allacha czyni człowieka mocnym. Cierpienie go nie zmiażdży, nie unicestwi, jeśli będzie on nieustannie adorował Boga i oddawał Mu chwałę. Sakowicz podkreśla, że Islam uważa, że cierpienie posiada moc oczyszczającą człowieka. To właśnie Allah pozwala, by ono dotknęło tego, który popełnił grzech. Bóg zsyła je również z innej racji – chce wypróbować wierność swojego stworzenia, której najwięk-

szym sprawdzianem jest spokojne znoszenie bólu, prześladowania, upokorzenia, niepełnosprawności. Badania tej religii ukazują, że jednym z filarów islamu jest jałmużna udzielana tym, którzy są w potrzebie, przede wszystkim sierotom oraz chorym i niepełnosprawnym. Zarówno ludzi zdrowi, jak i chorzy, o rozlicznych dysfunkcjach ciała czy psychiki, powstałi z tej samej substancji i rodzą się w stanie czystości, niewinności. Zarówno ciało, jak i dusza człowieka zdrowego oraz niepełnosprawnego w równy sposób mają być poddane Allahowi, który, będąc doskonałym duchem, jest ponad jakimkolwiek cielesnym wyobrażeniem. On jest Panem wszystkiego, również tego, co jest niezdrowe i co jest niepełnosprawne. Wszystko jest własnością Boga, a zatem zdrowie konkretnego człowieka należy do Niego. Badania wykazują, że Islam rozwinął praktyki medyczne mające na celu przywracanie zdrowia. Chce w ten sposób podkreślić rangę ludzkiego ciała, które przyjmuje pozy i gesty chwalcące Allacha. Badania Sakowicza ukazują to, co najważniejsze w analizowanym temacie, że w rozumieniu Koranu muzułmanie jako wierni Allahowi są zdrowi i szczęśliwi, w odróżnieniu od niewiernych jedynemu Bogu, określanych nie tylko kiedyś jako „chorzy”²⁴.

Próbując poznać kod kulturowy naszych zagranicznych studentów z Indii nie będzie jednak zawsze jednoznacznych odpowiedzi – chociażby dlatego, że rodzą się różnorakie synkretyzmy religijne lub pseudoreligijne, a sam kraj liczy już ponad 1.3 mld mieszkańców, którzy dzielą się jeszcze na różne kasty.

Kod kulturowy studentów zagranicznych w Polsce może się stać kluczem do przygotowania wykładów o zdrowiu i niepełnosprawności. Na razie widać już wysiłki zewnętrzne wdrożone w niektórych polskich uczelniach. Na przykład UMCS, ze względu na bardzo dużą liczbę studentów z Ukrainy rozpoczyna zajęcia po terminie prawosławnych świąt Bożego Narodzenia. Duszpasterstwa akademickie, np. w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, organizują tygodnie ekumeniczne czy dni islamu. Organizowane są tygodnie integracyjne dla studentów zagranicznych. To może się przyczynić do lepszego ich poznania. Potrzeba jednak dalszego dialogu interdyscyplinarnego, chociażby między medycyną a naukami teologicznymi, aby poznać kod kulturowy studentów wyznających np. tradycję buddyjską czy poznać „nowe” spojrzenie chrześcijaństwa na styku zdrowia, niepełnosprawności i wychowania. Dlaczego jeszcze warto poznawać kod kulturowy naszych studentów zagranicznych? Bo w kulturze zachodniej, uniwersytet jest traktowany na podobieństwo matki: Alma Mater – Matka Karmiciel-

ka²⁵. Odwołanie się do myśli o uniwersytecie jako matce nie może być zredukowane tylko do stosowania ogólnych efektów kształcenia i działalności badawczej tylko części danej uczelni na rzecz studentów zagranicznych. Alma Mater – ten tytuł zobowiązuje uniwersytet do przyjęcia inkluzyjnego wszystkich studentów i wysiłku wszystkich wykładowców, aby rozumieć i być zrozumianym.

*The cultural code of foreign students in Poland is the key
to preparing lectures on disability*

Abstract

We have more and more foreign students. In English courses, there are sometimes almost entire groups of students from Turkey, India, China, Taiwan and other countries with different cultures, religions and beliefs. Lectures on issues devoted to people with various disabilities, or health in general, are based on the achievements of Western culture. How do these students, especially those from non-Christian religions, understand the concept of disability? How to know their more or less conscious beliefs resulting from the culture in which they grew up and live?

The key to understanding African students is probably the understanding of disease in primary religions. Hinduism – the national religion of India, dating back to 2500 years BC, has the key to understanding the body and health as constructed according to a perfect pattern of harmony and proportion, where disability or disease is fully justified and justified. The key to understanding suffering in Islam, including disability, is that it is evil in itself, but it does not happen without the consent of the Merciful God. However, trying to learn the cultural code of our foreign students, there will not always be clear answers – if only because various religious or pseudo-religious syncretisms are born.

25 Szerzej o tradycji i zobowiązaniach, zob. M. Tkaczyk, *Alma Mater*, „Przegląd Uniwersytecki KUL” 27 (2015) 1, s. 31-32.